

Małopolskie Forum Przedsiębiorców „Fundusze unijne w 2024 roku”

5 marca 2024 r., Hotel WITEK, Modlniczka ul. Handlowców 14, godz. 17.00 - 20.00



Patronat Honorowy - Łukasz Smółka wicemarszałek Województwa Małopolskiego

Zapraszamy małopolskich przedsiębiorców

Udział bezpłatny

Prowadzenie redaktor **Zbigniew Bartuś**

Kontakt i rejestracja: biuro: Jurajska Izba Gospodarcza, tel. 12 285 23 75, tel. kom. 509 218 575, e-mail: biuro@jig.krakow.pl

Projekt realizowany przy wsparciu finansowym Województwa Małopolskiego

Wójt Gminy Wielka Wieś Krzysztof Wołos, Wójt Gminy Jerzmanowice-Przeeginia Tomasz Gwizdała
zapraszają na

Podczas Familiady
nie obowiązują
limity czasowe
oraz wiekowe!

XV EKO ROWEROWĄ FAMILIADĘ



11 maja 2024 r. (sobota) Schronisko Brandysówka - Dolina Będkowska - start godz. 11.00

Patronat honorowy: **Lukasz Smółka - Wicemarszałek Województwa Małopolskiego**

Wszyscy uczestnicy otrzymują numery startowe, poczęstunek oraz dyplomy. Na mecie konkursy z atrakcyjnymi nagrodami

Zapisy: (udział mieszkańców gminy Jerzmanowice-Przeeginia i Wielka Wieś wolny od wpisowego)

Biuro Jura Moto Sport, Zabierzów, ul. Cmentarna 6, pn. - pt. w godz. 8.00 - 15.00,

tel. 12 283 96 72, e-mail: biuro@juramotosport.pl www.imprezyjurajskie.pl - a także na miejscu w dniu imprezy

Szkolne grupy zorganizowane - tylko w biurze klubu do dnia 8 maja 2024 r.

Najliczniejsza rodzina biorąca udział w Familiadzie otrzyma puchar im. Janusza Ochwała

Kto jest za tym murem?



Zacznijmy od pytania dotyczącego prawdy znanej wszystkim pracodawcom, a dotyczącej sytuacji na rynku pracy. Czy sytuacja ta jest dobra czy zła? Odpowiedź na to pytanie zależy oczywiście od tego kim jesteśmy – czy pracobiorcą czy może pracodawcą.

Ci pierwsi powiedzą, że jest dobrze, że sytuacja jest najlepsza od wielu, wielu lat – łatwiej jest znaleźć pracę, łatwiej ją zmienić, łatwiej o podwyżkę...

Od lat już mamy do czynienia z klasycznym tzw. rynkiem pracownika. Dla pracodawców nie jest to sytuacja najwygodniejsza. Z jednej strony to dobrze, że bezrobocie jest niskie, a pracę znaleźć łatwo. Jednak druga strona medalu to wakaty w firmach, problemy z zatrudnieniem nowych pracowników, a i często z utrzy-

maniem już pracujących. Gdy pojawiają się nowe zlecenia trzeba mieć w firmie ludzi, którzy je zrealizują dobrze i na określonym poziomie jakości – najlepiej sprawdzonych, wykwalifikowanych i związanych z zakładem pracy. Radość ze zdobycia nowego zlecenia czy zawarcia ciekawego kontraktu może szybko zmienić się w rozczarowanie i poważny kłopot, jeśli nie będzie można kontraktu tego właściwie zrealizować, bo nie będzie kto miał tego zrobić. A tak zdarza się coraz częściej. Powód? Coraz większy brak rąk do pracy. Niektórzy twierdzą, że już dramatyczny. Ale bez względu na to czy nazwiemy go tak czy inaczej – problem istnieje i daje się we znaki prawie wszystkim pracodawcom. Powiększa się z miesiąca na miesiąc od długiego już czasu.

Skąd zatem brać pracowników? To pytanie zadaje sobie coraz więcej pracodawców w naszym regionie, jak i w całym kraju. Bezrobocie coraz mniejsze – zatem coraz trudniej znaleźć wartościowego pracownika za pośrednictwem urzędu pracy. Podkupywanie pracowników z innych firm? Mało eleganckie. I kosztowne. Ci, którzy odeszli na emerytury niekoniecznie chcą wracać nawet na część etatu. Absolwenci? Nie jest ich tak wielu – bo niż demograficzny – i zwykle muszą się jeszcze po ukończeniu szkoły douczyć zawodu.

Wielu pracodawców liczyło na migrantów zarobkowych, głównie Ukraińców. I wielu ich zatrudnia. To „źródło” pozyskiwania pracowników powoli się jednak wyczerpuje. Powodów takiego stanu rzeczy jest wiele – dopływ pracowników zmalał ze względu na wojnę, ci którzy są w Polsce już najczęściej gdzieś pracują, część migruje na bardziej atrakcyjne rynki zachodnie itd. Migranci z innych rejonów świata? Indie, Pakistan, inne „egzotyczne” dla nas kraje? Owszem, tyle tylko, że tu już musimy się liczyć z jeszcze większymi barierami niż przy naszych ukraińskich sąsiadach – przede wszystkim język, ale też ogromne różnice kulturowe, mentalność etc.

W trakcie poszukiwania rozwiązań i dyskusji w Jurajskiej Izbie Gospodarczej pojawił się pomysł na skorzystanie z jeszcze jednego „źródła” potencjalnych pracowników, dotąd mniej atrakcyjnego z powodów – z pozoru tylko być może – oczywistych. To źródło bowiem to więźniowie i byli więźniowie czyli osoby aktualnie jeszcze „odsiadujące” wyroki w zakładach karnych oraz ci, którzy je już opuścili, a nie znaleźli jeszcze pracy na wolności.

Dlaczego to „źródło” było do tej pory i jest nadal dla większości z nas mało atrakcyjne? To oczywiste – obawiamy się ludzi, którzy „siedzieli w kryminale”.

„Lepiej od takich trzymać się z daleka”; „To nie nasz świat”; „Za niewinność nie siedział”; „Wyszkolili go w tym więzieniu na jeszcze większego zbrojaka”...itd., itp. – to tylko garść opinii, które można usłyszeć jako pierwszą reakcję na pomysł zatrudnienia więźniów czy byłych skazanych. Cóż – czasami te stwierdzenia są rzeczywiście prawdziwe. W bardzo wielu sytuacjach jednak posługujemy się tu najbardziej klasycznymi stereotypami. Zatrudniając przecież tych niekaranych często nie wiemy tak naprawdę co to za ludzie. A przecież ci, którzy znaleźli się w więzieniu też kiedyś byli niekarani, tak jak „normalni” pracownicy zatrudnieni teraz w firmach.

Ciąg dalszy nastąpi...

Wiesław Zaleszczuk

Prezes Zarządu - Grupa Doradcza Projekt Sp. z o.o., ekspert rynku pracy Jurajskiej Izby Gospodarczej

Dbamy o bezpieczeństwo razem z Klementynką



W Przedszkolu Samorządowym w Czajowicach zorganizowano edukacyjne spotkanie, w trosce o bezpieczeństwo najmłodszych uczestników ruchu drogowego. W wydarzeniu wzięł udział wicemarszałek Łukasz Smółka.

Bezpieczeństwo naszych dzieci jest najważniejsze! Razem z Klementynką przeprowadziliśmy lekcje na temat bezpieczeństwa dla dzieci w Przedszkolu w Czajowicach. Oprócz Klementynki, która oczywiście od razu skradła serca wszystkich dzieci, w spotkaniu uczestniczyli także ratownicy z Krakowskiego Pogotowia Ratunkowego, policjanci z Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie oraz strażak z OSP Czajowice. Dzieci świetnie się bawiły, ucząc się jednocześnie zasad bezpieczeństwa w różnych sytuacjach życiowych. Dziękuję Pani Dyrektor oraz wszystkim pracownikom szkoły oraz rodzicom, za możliwość przeprowadzenia lekcji - mówi wicemarszałek Łukasz Smółka.

O podstawowych zasadach w ruchu drogowym, dobrych nawykach każdego pieszego i bezpieczeństwie na drodze opowiedziała dzieciom ich ulubienica – maskotka sowa Klementynka. Najmłodszy mieli też okazję m.in. uczestniczyć w kursie pierwszej pomocy przedmedycznej przygotowanej przez ratowników medycznych z Krakowskiego Pogotowia Ratunkowego.

Nauczyli się też wzywania pomocy w sytuacjach, gdy wymagana jest interwencja służb. Na koniec wicemarszałek Łukasz Smółka wręczył dzieciom odbłaski w kształcie pojazdów ratowniczych, które poprawią ich bezpieczeństwo i widoczność na drodze.

Biuro Prasowe UMWM/EP





PIETRZAK DENTAL

Pełny zakres leczenia:

- Implantologia
- Protetyka
- Ortodoncja
- Chirurgia
- Endodoncja Mikroskopowa
- Medycyna Estetyczna
- Pracownia RTG



519 440 519



Bandurskiego 66
Krzeszowice

Zadbamy o Twój uśmiech!



www.stomatolog-krzeszowice.pl

www.modr.dobrynocleg.pl

Pokoje Gościnne w pobliżu Krakowa

Małopolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego
ul. Osiedlowa 9, Karniowice

repcja@modr.pl
tel. 453 057 299
12 285 21 13/14

**WYSOKI STANDARD
W DOBREJ CENIE**

Ogrody

- Projektowanie, pielęgnacja, zakładanie ogrodów
- automatyczne systemy nawadniania
- wycinka i pielęgnacja drzew
- projekty oświetlenia ogrodowego
- oczka wodne, alejki spacerowe

Ogród serwis, ul. Polna 5
32-080 Zabierzów, tel. (0602) 395 363
e-mail: znacho@post.pl

„Nie samym chlebem żyje człowiek,
Lecz każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych” (Mt 4, 4)

ENCYKLIKA *FRATELLI TUTTI* OJCA ŚWIĘTEGO FRANCISZKA O BRATERSTWIE I PRZYJAŹNI SPOŁECZNEJ

Miłość, która integruje i jednoczy

190. Miłość polityczna wyraża się również w otwartości na wszystkich. Zwłaszcza ten, komu przyszło rządzić jest wezwany do wyrzeczeń umożliwiających spotkanie i do szukania zbieżności przynajmniej w niektórych dziedzinach. Powinien umieć wysłuchać opinii drugiego, pozwalając, aby wszyscy mieli swoją przestrzeń. Rządzący, poprzez wyrzeczenia i cierpliwość, może pomóc w stworzeniu tego pięknego wielościanu, w którym każdy odnajduje swe miejsce. W tej dziedzinie nie funkcjonują negocjacje o charakterze gospodarczym. To coś więcej, to wymiana darów na rzecz dobra wspólnego. Wydaje się to być naiwną utopią, ale nie możemy zrezygnować z tego bardzo wzniosłego celu.

191. Widząc, że relacje między osobami, grupami i narodami niszczone są przez wszelkiego rodzaju fundamentalistyczną nietolerancję, starajmy się żyć i uczyć wartości szacunku, miłości zdolnej do akceptacji wszelkiej różnicy, priorytetu godności każdej istoty ludzkiej względem wszelkich jej idei, uczuć, działań, a nawet jej grzechów. Podczas, gdy w dzisiejszym społeczeństwie mnożą się fanatyzmy, zamknięta logika oraz podziały społeczne i kulturowe, dobry polityk czyni pierwszy krok, aby można było usłyszeć różne głosy. To prawda, że różnice generują konflikt, ale jednolitość rodzi duszność i powoduje kulturowy knebel. Nie gódźmy się na życie zamknięte w jakimś fragmencie rzeczywistości.

192. W tym kontekście chcę przypomnieć, że wraz z Wielkim Imamem Ahmadem al-Tayyebem poprosiliśmy „przywódców świata, a także twórców polityki międzynarodowej i gospodarki światowej, by usilnie starali się o upowszechnianie kultury tolerancji i współistnienia w pokoju; interweniowania tak szybko, jak to możliwe, by powstrzymać przelewanie niewinnej krwi”. A kiedy określona polityka sieje nienawiść lub strach wobec innych narodów w imię dobra własnego kraju, trzeba niepokoić się, reagować w porę i natychmiast skorygować kurs.

Więcej owocności niż osiągnięć

193. Każdy polityk, rozwijając niestrudzenie tę działalność, pozostaje również człowiekiem. Jest on powołany do życia miłością w swoich codziennych relacjach międzyludzkich. Jest on osobą i musi uświadomić sobie, że „współczesny świat, z powodu swej doskonałości technicznej ma skłonność do coraz większej racjonalizacji zaspokajania ludzkich pragnień, klasyfikowanych i rozdzielanych pomiędzy różne służby. Coraz rzadziej człowiek jest nazywany swoim własnym imieniem, coraz mniej będzie traktowany jako osoba, ten jedyny byt w świecie, który ma własne serce, swoje cierpienia, własne problemy, swoje radości i własną rodzinę. Będą znane tylko jego choroby, by je leczyć, jego brak pieniędzy, aby je zapewnić, jego potrzeba dachu nad głową, by go zakwaterować, jego pragnienie rozrywki i wypoczynku, aby je zorganizować”. Jednakże „miłowanie najmniejszego z ludzi jako brata, jak gdyby był jedynym na świecie, nie jest stratą czasu”.

194. Również w polityce jest miejsce na czułą miłość. „Czym jest czułość? To miłość, która staje się bliska i konkretna. Jest to ruch, który pochodzi z serca i dociera do oczu, uszu, rąk. [...] Czułość jest drogą, którą przemierzyli najodważniejsi i najsilniejsi mężczyźni i kobiety”. W działalności politycznej, „najmniejsi, najslabsi, najubożsi muszą budzić w nas czułość: mają «prawo» poruszyć naszą duszę i nasze serce. Tak, oni są naszymi braćmi, i dlatego musimy ich kochać i traktować jak braci”.

Ciąg dalszy w następnym numerze

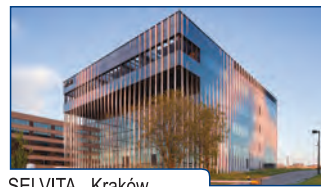
ALSAL Producent konstrukcji aluminiowych dla budownictwa



Ogród Botaniczny - Kraków



Porto - Kraków



SELVITA - Kraków

- elewacje wentylowane z płyt kompozytowych, ceramicznych
- ściany osłonowe aluminiowo-szklane (fasady słupowo-ryglowe, strukturalne, całoszklane)
- dachy szklane, świetliki dachowe
- systemy termoizolowane (okna, drzwi, witryny)
- systemy zabudów wewnętrznych (drzwi i ścianki wewnętrzne)
- systemy przeszkleń ognioodpornych w klasie EI
- automatyka drzwiowa
- ogrody zimowe
- balustrady aluminiowe, nierdzewne, szklane

32-064 Niegoszowice, ul. Słoneczna 15
tel. 12 283 87 87

e-mail: biuro@alsal.com.pl www.alsal.com.pl

Restauracja i Hotel „Kochanów”



16 pokoi 2 i 3 osobowych
parking, Wi-Fi

www.kochanow.pl
hotel@kochanow.pl
restauracja@kochanow.pl

Kochanów, ul. Lubomirskich 61
(przy trasie Zabierzów - Rudawa)
tel. 12 285 37 97, 505 003 468

Organizujemy:

eleganckie przyjęcia - bankiety - chrzciny
- komunie - wesela do 120 osób - zabawy

ABIS – automatyka i informatyka

Pod koniec ubiegłego roku w poczet członków Jurajskiej Izby Gospodarczej wstąpiła firma ABIS z Rzęski. W rozmowie z prezesem tej spółki Piotrem Bistroniem omawiamy profil działalności firmy.

Redakcja: Czym zajmuje się Pana firma?

Piotr Bistrón: Abis to firma z branży usług projektowo-realizacyjnych maszyn i urządzeń automatyki oraz informatyki przemysłowej. Co to oznacza? Że projektuje maszyny i stanowiska produkcyjne, modernizuje parki maszyn, programuje sterowniki przemysłowe, roboty, systemy bezpieczeństwa maszynowego oraz komputerowe systemy zarządzania produkcją. Klientami firmy Abis są głównie międzynarodowe korporacje, fabryki z branży samochodowej, spożywczej, kosmetycznej, meblarskiej, z branży ciepłowniczej i gospodarka wodna. To już blisko 2000 zrealizowanych projektów.

Red.: Jaki jest powód lokalizacji firmy w Rzęsce?

P.B.: Jako założyciele firmy mieszkamy na terenie Gminy Zabierzów i w 2001 przeprowadziliśmy naszą firmę z Krakowa do Rzęski, lokując ją w niewielkiej strefie usługowej. Skusił nas slogan reklamowy „zainwestuj, zamieszkać, wypoczywaj”. Od tego czasu firma powiększyła się trzykrotnie, dając pracę młodym absolwentom AGH i szkół technicznych. Z dużym zadowoleniem przyjmujemy praktykantów mieszkających w Rzęsce czy w innych wioskach naszej Gminy. Czy można robić jeszcze coś więcej, myślę, że tak. Nasza firma właśnie rozpoczęła inwestycję i mamy zamiar w najbliższych latach zwiększyć znacząco zatrudnienie.

Red.: Jak wiemy udziela się Pan społecznie pracując w Radzie Sołeckiej Szczyglic, a przede wszystkim w Stowarzyszeniu Przy-



jazne Lotniska. Chce Pan reprezentować lokalną społeczność na forum Gminy, Sejmiku Małopolskiego i w mediach, organizując petycje do władz państwowych.

P.B.: Dużym problemem jest hałas lotniczy towarzyszący mi w pracy, w domu i w czasie snu. Uważam, że cisza nocna i czyste środowisko jest dla każdego człowieka znacznie ważniejsze niż rozwój obok położonego lotniska. Stąd moje działania w stowarzyszeniu. Podjąłem także decyzję o kandydowaniu na Radnego do Rady Gminy Zabierzów, aby wesprzeć społeczność w rozwoju, aby hasło: „zainwestuj, zamieszkać, wypoczywaj” nie wisiało tylko na tabliczkach z nazwami ulic, ale miało pokrycie w rzeczywistości.

Red.: Skąd Pana obecność w Sejmie RP?

P.B.: Przed wprowadzeniem Nowego Ładu i prowadzeniem podatku CIT dla Spółek Komandytowych ostrzegano samorządy, że to one najwięcej stracą na reformie podatkowej. Prowadząc działalność na podatku liniowym 37% podatków trafiało bezpośrednio do budżetu gminy, po wprowadzeniu CIT już tylko 22,86%, a z podatku ryczałtowego wpływają one tylko do budżetu państwa. Tak korzystne dla obywateli podniesienie kwoty wolnej od podatku odbiera samorządom kolejną sporą część wpływów z PDOF.

Wspieram więc aktualnie organizacje polityczno-gospodarcze, które dostrzegły tę patologię i w nowym Sejmie próbują tą sytuację odwrócić. Mieszkańcy podkrakowskich gmin zwykle nie łączą tych faktów, że problem z zapewnieniem sprawnej komunikacji do miasta, braku parkingów P&R to również skutek braku środków w budżecie gminy, pomimo, że ich obciążenia podatkowe wzrosły.

W Sejmie powstała grupa robocza ds. Małych i Średnich Przedsiębiorstw, która wraz z rzecznikiem MŚP ma na celu przygotowywanie analiz, wytycznych dla ustawodawcy aby podstawowe komórki państwa – jak mikro i małe przedsiębiorstwa oraz gminy i miasta miały szansę lepiej kumulować lokalną aktywność gospodarczą. Otrzymałem zaproszenie do udziału w tej grupie i jesteśmy już po inauguracyjnym posiedzeniu, które odbyło się we czwartek 8 lutego tego roku.

Red.: A więc życzymy firmie wysokich obrotów, a Panu sukcesów w działalności społecznej na rzecz naszych „małych ojczyzn”. Zachęcamy do odwiedzenia strony internetowej Firmy www.abis.krakow.pl.





**Apostolscy
MEBLE**

STUDIO MEBLI KUCHENNYCH i innych

ul. Krowoderskich Zuchów 4
31-272 Kraków

tel.: 12 415 89 45, 792 218 258

e-mail: studio@apostolscymeble.pl

www.apostolscymeble.pl



PRZEDSIĘBIORSTWO
FAIR PLAY

NOWY SALON

– HALA PRODUKCYJNA

32-080 Zabierzów, ul. Rzemieślnicza 12
tel. 602 111 390

Piękno w Twoim Domu



www.grupa.sos.pl

12 357 22 24

MONITORING SYSTEMÓW ALARMOWYCH



OCHRONA FIZYCZNA



**PATROLE
PREWENCYJNE**
• CZAS DOJAZDU 5MIN. •



SYSTEMY ALARMOWE

USŁUGI PORZĄDKOWE



GRUPA S.O.S.

30-199 Rząska, ul. Topolowa 1

SPÓŁDZIELNIA PRODUKCJI PIEKARSKIEJ I CIASTKARSKIEJ w Krakowie

31-231 Kraków, ul. Bociana 13
tel. 12 415 18 22

www.sppic.com.pl

e-mail: marketing@sppic.com.pl



Polecamy:

pieczywo na naturalnym zakwasie
bez konserwantów

♦ pszenne ♦ żytnie ♦ razowe
wzbogacone nasionami

♦ ciasta ♦ ciastka ♦ ciasteczka ♦ torty

Pieczemy tradycyjnie i z sercem!



SFOTOGRAFUJETO.PL

**CZYNNE:
9:00 - 20:00
7 DNI W TYGODNIU**

**736 635 009
KRAKOWSKA 161**



**ZDJĘCIA DO DOKUMENTÓW
FOTOGRAF W ZABIERZOWIE**



*niebiańskie smaki chleba
na zamówienie*

RAJSKA

Piekarnia Rzemieśnicza
+48 729 960 470
rajskapiekarnia@gmail.com
ul. Jurajska 84, Bolechowice



**WYNAJMĘ
DOMEK NAD JEZIOREM
SIELPIA**

woj. świętokrzyskie

665-550-189, 601-400-306

www.sielpiadomek.pl

Rachunki i kredyty dla firm



- ▶ Rachunki
- ▶ Lokaty
- ▶ Kredyty obrotowe
- ▶ Kredyty inwestycyjne

Bankowość internetowa KBSNet

Sprawdź szczegóły na: www.kbsbank.com.pl



Krakowski Bank Spółdzielczy

Krakowski Bank Spółdzielczy z siedzibą w Krakowie,
Rynek Kleparski 8, 31-150 Kraków

Polski Bank www.kbsbank.com.pl





**bistro
304**

- ◆ Śniadania: angielskie, chłopskie
- ◆ Dania polskiej kuchni domowej
- ◆ Wyśmienite pizze
- ◆ Dostarczamy do domów, firm, biur, na budowy
- ◆ Posiłki regeneracyjne
- ◆ Sala do imprez

Zabierzów, ul. Krakowska 304 **tel. 12 285 48 29**
e-mail: biuro@bistro304.pl www.bistro304.pl

 <https://facebook.com/Bistro304-107010897843213>

U nas jesz co chcesz i ile chcesz!



Czy północna obwodnica Krakowa przysporzy więcej problemów, niż korzyści?!

Rozmowa z Katarzyną Stadnik - radną Powiatu Krakowskiego, mieszkanką Tomaszowic

W końcu mieszkańcy gmin sąsiadujących od północy z Krakowem będą mogli dostać się na wschód Krakowa bez konieczności wjeżdżania do miasta. Po wielu latach nadszedł czas na konkrety i domknięcie „ringu” wokół stolicy Małopolski. Prace idą pełną parą. Tymczasem pojawiły się nowe okoliczności, które przysłaniają nieco blask długo wyczekiwanej inwestycji.



A jednak nie tylko powody do radości?

Teraz, gdy powstanie ponad 12 km odcinek drogi ekspresowej ruch tranzytowy przeniesie się z miasta na obwodnicę. To powinno upłynnić ruch w mieście, ale warto zadbać także o to, by nie przysporzyło problemów mieszkańcom gminy Wielka Wieś i Zabierzów. Według Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad

(GDDKiA) konieczna jest także przebudowa drogi S52 na terenie obu gmin, na odcinku około 5 km. Aż trudno uwierzyć, że prace nad budową obwodnicy Krakowa trwają już pół wieku. Inwestycja oczekiwana przez mieszkańców, kierowców i przedsiębiorców była podzielona na wiele etapów. W konsekwencji poszczególne odcinki różnią się między sobą technologią i funkcjonalnością. Zatem prace modernizacyjne mają doprowadzić do poszerzenia istniejącej jezdni o kolejny, trzeci pas w każdym kierunku, ale co gorsza przewidują likwidację zjazdów i wjazdów.

Czy zatem stracimy możliwość bezpośredniego dostępu do Futury, Leroy Merlin i Hydrosolaru oraz centrum logistycznego?

Obecnie trwają prace koncepcyjno – projektowe zlecone przez GDDKiA firmie IVIA S.A. z Katowic. I rzeczywiście pierwsze projekty zaprezentowane na spotkaniach konsultacyjnych zakładają właśnie taki scenariusz. To rozwiązanie, mimo iż jest zgodne z przepisami, nie zyskało aprobaty mieszkańców, przedsiębiorców i władz lokalnych. Obowiązujące regulacje nie pozwalają na istnienie bezpośrednich zjazdów i wjazdów na drogę ekspresową w bliskim sąsiedztwie istniejących węzłów.

Zatem sprawa jest już przesądzona?

Nic bardziej mylnego. W związku z tym, że sprawa w największej mierze dotyczy mieszkańców sołectwa Modlniczka, tamtejsi radni: Magdalena Rafałowska i Tomasz Bielak zorganizowali spotkanie, w którym wzięło udział ponad 100 osób. Wójt gminy Wielka Wieś zachęcał mieszkańców do składania swoich uwag do obecnego projektu. Posłanka

Dorota Marek interweniowała w GDDKiA. Postanowiłam wesprzeć tą inicjatywę i utworzyłam internetową petycję w tej sprawie.

Udało się zmobilizować mieszkańców?

Odzew przerósł moje oczekiwania. Początkowo napływało nawet po 200 podpisów na godzinę. Ostatecznie zebraliśmy około 2000 podpisów, głównie od mieszkańców gminy Wielka Wieś i Zabierzów. Wszystkie zostały przesłane do projektanta. Co ważne swoje postulaty przekazały także firmy ze Strefy Aktywności Gospodarczej. Ich głos jest również kluczowy na tym etapie projektowania. Nasza petycja zakładała aż 9 postulatów, w tym oprócz zachowania wspomnianych zjazdów, utworzenie tzw. łącznicy w kierunku Modlnicy z drogi krajowej nr 7. Teraz, aby dostać się do Modlnicy, jadąc tą drogą od Krakowa, trzeba przejechać przez centrum handlowe.



Ale czy to nie jest walka z wiatrakami?

Z pewnością nie możemy się zgodzić na próbę przełożenia ruchu ciężkich pojazdów na lokalne drogi. Dojazd do firm musi być zachowany, tak jak w obecnej formule. Oczywiście priorytetem jest tu zachowanie bezpieczeństwa i o to będzie musiał zadbać projektant. Znamy jednak przykłady, gdzie bezpośrednie zjazdy zostały zachowane. I mam tu na myśli fragment autostrady A4 w Katowicach, gdzie obowiązuje ograniczenie prędkości, a użytkownicy mają możliwość zjechania do centrum handlowego, hotelu czy restauracji. Uważam, że jest o co walczyć zgodnie z literą prawa.

Życzę zatem skuteczności i dalszej determinacji przy tej ważnej i potrzebnej inwestycji.

Dziękuję bardzo. Jestem przekonana, że głos tak wielu mieszkańców sąsiednich miejscowości nie może być niezauważony. Czekamy na kolejne propozycje projektanta.

XXV lecie firmy Trans-Med Pogotowie Ratunkowe Gratulujemy!



Budowa Centrum Terapeutycznego dla dzieci w planach Fundacji Mój Sen



Cały czas pracujemy nad najważniejszym dla naszych Podopiecznych miejscem.

Wykonaliśmy pierwszy krok: podpisaliśmy umowę przedwstępną na zakup gruntu na terenie gminy Wielka Wieś, gdzie planujemy postawić Centrum Terapeutyczne. Planowany budynek ma nam dać przestrzeń, w której chcemy połączyć opiekę medyczną, psychologiczną, logopedyczną, z fizjoterapią i zajęciami warsztatowymi. Właśnie w tym miejscu dzieci będą mogły otrzymać pomoc dopasowaną do ich indywidualnych potrzeb.

To są rodziny i dzieci z Twojej okolicy, może nawet mieszkają bli-

sko Ciebie! Jednak...wciąż brakuje nam funduszy na sfinalizowanie zakupu. Nieustająco pracujemy dla Naszych Podopiecznych zapewniając im pomoc, rehabilitację, leki i wiele, wiele innych.

Włączcie się w Nasze działania, dzielcie się informacją o naszych celach, abyśmy mogli jak najszybciej zebrać fundusze i materiały budowlane niezbędne do realizacji naszego projektu!

Pomóżcie nam zbudować miejsce jak ze SNU!
Pamiętajmy - **RAZEM** możemy więcej!

Mój Sen fundacja

Razem możemy wiele!

Dane fundacji:

Fundacja Mój Sen
Ul. Krakowska 74
32-089 Wielka Wieś

+48 664 424 243
fundacja@fundacjamojksen.pl
www.fundacjamojksen.pl

KRS: 0000611259
NIP: 5130244602
Regon: 36412612400000

Mój Sen fundacja

Pomóżcie nam zbudować miejsce jak ze snu!

Włączcie się w Nasze działania!

Zbudujcie razem z Nami Centrum Terapeutyczne dla dzieci! Pragniemy w nim połączyć opiekę medyczną, psychologiczną, logopedyczną z fizjoterapią i zajęciami warsztatowymi!

Łącząc wspólnie siły i każdą przekazaną złotówkę zapewnimy dzieciom pomoc, rehabilitację, lekarstwa i uśmiech!

Pamiętajcie RAZEM możemy więcej!

Od czego zacząć? Przekaż nam swój 1,5%
ING BŚ 55 1050 1100 1000 0090 3091 4833
Z dopiskiem "Centrum Terapeutyczne"

Rok 2023 w Gminie Wielka Wieś



Luty – 18. Indywidualne Mistrzostwa Gminy w Narciarstwie Alpejskim



Maj – Oddanie do użytkowania Centrum Sportu Modlnica – Modlniczka



Marzec – Podpisanie umowy na budowę Centrum Aktywności Społecznej w Modlniczce



Czerwiec – 3. Letnie Igrzyska Gminy Wielka Wieś w Białym Kościele



Kwiecień – Kiermasz Wielkanocny inauguracyjny IV Sezonu Targu Wielkowiejskiego



Czerwiec – Zakup komfortowego Gimbusu dla dzieci szkolnych



Maj – Otrzymanie certyfikatu wdrożenia przez Gminę Standardów Obsługi Inwestora



Lipiec – Modernizacja gminnych placówek oświatowych



Lipiec – Oddanie do użytku nowej altany na terenie rekreacyjnym w Czajowicach



Sierpień – Małe Dożynki Gminne w Szycach



Lipiec – Piknik „Winnice we Dworze”



Wrzesień – Piknik Ekologiczny podczas Targu Wielkowiejskiego



Lipiec – 135. Lecie OSP Tomaszowice



Wrzesień – Otwarcie nowego skrzydła ZSP w Modlnicy



Sierpień – Otwarcie boiska przy Szkole Podstawowej w Wielkiej Wsi



Październik – Wielkowiejskie Forum Kobiet



Październik – 3. Gminne Zawody w Ratownictwie



Grudzień – Gmina Wielka Wieś liderem Rankingu Gmin Małopolski



Październik – Inauguracyjna 1. sesja Młodzieżowej Rady Gminy



Grudzień – Wielkowiejski Kiermasz Świąteczny



Listopad – 12. Bieg Niepodległościowy – Niepodległościowa Jedenastka



Grudzień – Mikołajkowy Turniej Tenisa Stołowego



Listopad – EKO-Hero Małopolski dla Gminy Wielka Wieś



Grudzień – Podpisanie umowy na dofinansowanie budowy sieci kanalizacyjnej w Wierzchowie

Studio ACCORD®

KALENDARZE ▸ PLANY ▸ REKLAMA

KALENDARZE

PLANY

ULOTKI

WIZYTÓWKI

BANERY

PROFESJONALNA
REKLAMA W CAŁEJ POLSCE!

GADŻETY REKLAMOWE
WWW.STUDIOACCORD.INPRIMO.EU

TEL. +48 530 857 322



WWW.STUDIOACCORD.PL

Ochotnicza Straż Pożarna
Brzoskwinia



Przełącz nam swój
1.5% podatku

Dzięki temu pomagasz sobie
i innym w ratowaniu życia
i mienia

ZWIĄZEK OCHOTNICZYCH
STRAŻY POŻARNYCH

NUMER KRS
0000 116 212

CEL SZCZEGÓŁOWY:
OSP BRZOSKWINIA



OPAŁ

DO KOMINKÓW I PIECÓW C.O.



- drewno kominkowe
- drewno opałowe
- rozpałki
- brykiety kominkowe

**DREWNO
LEPSZE NIŻ DOBRE**

STYL Monika Słota
32-083 Balice, ul. Akcyjowa 11
e-mail: monikaslota@interia.eu

tel. 604 678 138
600 498 791

Jurajska Izba Gospodarcza rekomenduje tę firmę
jako solidnego dostawcy wysokiej jakości drewna opałowego.
Nasi przedsiębiorcy korzystają z usług Firmy od wielu lat
z pełnym zadowoleniem.

Moim zdaniem

Matematyka II



Nie byłem wybitnym uczniem, ani miernym, a raczej byłem wręcz słabym. Maturalna ocena dostateczna uzyskana z matematyki pozwala mi jednak do dziś na swobodne posługiwanie się arytmetyką.

W okresie uczestnictwa Polski w Układzie Warszawskim mieliśmy 300 – 400 tysięcy wojska, co dawało kilkanaście dywizji w tym 5 pancernych, liczne lotnictwo i dostęp do taktycznej broni nuklearnej. W 1991 roku po rozwiązaniu Układu Warszawskiego uznano w Polsce potrzebę posiadania 10 – 12 dywizji, sił lotniczych i morskich. W tamtym okresie zrealizowaliśmy szatański pomysł powoływania na stanowisko ministra Obrony Narodowej cywila, czyli byle kogo, a powoływano głównie politruków i koleśki. Kolejno funkcję tę piastowali: Parys, Onyszkiewicz, Okoński, Dobrzański, Komorowski, Szmajdziński, Sikorski, Szczygło, Klich, Siemoniak, Macierewicz, Błaszczak. Ta polityczna hałastrza rozpieprzyła w drobny mak armię.

Nie wiem czy to zdrajcy, czy idioci, ale bez względu na ich stan upośledzenie działało na szkodę Polski. Prawdopodobnie wojna w Ukrainie spowodowała, że ostatni z ministrów, Błaszczak, zrobił nagły "w tył zwrot" i na łapę capu gwałtownie postanowił nas zbroić. W zapowiedziach i podjętych działaniach udowodnił swoją indolencję w sprawach wojskowych i całkowity brak znajomości podstaw arytmetyki.

Wyliczenia w oparciu o przekaz medialny ministra Błaszczaka. Zakupiliśmy lub zamówiliśmy olbrzymią ilość sprzętu. Po zrealizowaniu dostaw armia będzie posiadać m.in. 1600 czołgów, 1000 zestawów artyleryjskich i 900 raketowych wyrzutni wieloprowadnicowych. Aby obsadzić załogami tylko wymienione tu systemy uzbrojenia potrzeba ok. 30 000 żołnierzy. A teraz trochę matematyki. Na oddanie jednej salwy wymienionego sprzętu potrzeba ponad 15 000 pocisków i rakiet o wadze ponad jednego tysiąca ton, czyli ok. 20 wagonów kolejowych. Gdzie to wszystko będzie stać, kto i gdzie zapewni obsługę, warsztaty, służby kwatermistrzowskie, wsparcie logistyczne, dowodzenie i wiele elementów zapewniających sprawne funkcjonowanie tak wielkiej maszyny wojennej.

Błaszczak zamawiając w Stanach Zjednoczonych 500 Himarsów z ilością rakiet wystarczającą na oddanie trzech salw traktuje wojnę na równi z imieninami u cici, gdzie gołnie trzy bańki i wróci zadowolony do domu. Informacje płynące z Ukrainy mówią, że mają sprzęt, ale nie strzelają z powodu braku amunicji. Stany Zjednoczone nie są w stanie zabezpieczyć dostaw rakiet do kilkudziesięciu Himarsów, a my kupujemy ich aż 500.

Czy się czepiam, bo nie lubię Błaszczaka. Nie. Nie cierpię go, ale on jako pierwszy od kilkudziesięciu lat ruszył w dobrą stronę, może nie najlepszą drogą, ale każdy żołnierz powie, że woli mieć dwie armaty, z których strzela tylko jedna niż żadnej.

Rozpoczęcie odbudowy naszej armii jest bardzo ważne w kontekście sytuacji w Europie. Z historii wiemy jak nikczemnie zachowały się Francja i Wielka Brytania po ataku Niemiec

na Polskę. Zdradą chciały zapewnić sobie bezpieczeństwo i za zdradę zapłaciły wysoką cenę. Obecnie sytuacja jest podobna. Należymy co prawda do paktu NATO i mamy teoretycznie zapewnioną ochronę. Tylko, że to tylko teoria. Militarnie NATO bez armii amerykańskiej nie ma żadnego znaczenia. Wybierani na prezydentów w Stanach kolejni sklerotycy utrzymywani farmakologicznie przy życiu nie dają żadnych gwarancji w zaangażowanie się militarne Stanów w Europie, a Tramp wręcz to akcentuje mając zresztą ku temu uzasadnione powody.

W pokazaniu mizeroty wojskowej Europy może znowu pomóc matematyka. NATO jest silne w rezolucjach, oświadczeniach i deklaracjach. A suche liczby? Bundeswera, armia najludniejszego, posiadającego najsilniejszą gospodarką państwa z piątym wojskowym budżetem na świecie jest klasyfikowana niżej od polskiej armii będącej jeszcze w rozpadzie. Posiada mniej sprawnych czołgów (stan księgowy ok. 250 szt.) niż generałów, a co wyciągną z magazynów, to idzie do remontu. Wielka Brytania nie ma możliwości produkcji czołgów, a posiadane 200 szt. zamierza modernizować przez kilka lat. Zdolności produkcyjne nowych czołgów w Europie oceniane są na 50 szt. rocznie, czyli nic. Inna potęga gospodarcza Europy, Holandia wydając na wojsko tyle samo co Polska, nie ma go praktycznie w ogóle, co nie jest może najgorsze biorąc pod uwagę ich tchórzostwo pokazane w trakcie udziału w misji podczas wojny w Bośni, gdzie holenderski batalion z bronią u nogi pozwolił wymordować kilka tysięcy cywilów. O produkcji amunicji, rakiet na większą skalę Europa może tylko pomarzyć, bo przemysł zbrojeniowy przestał praktycznie istnieć i tylko w Polsce jest jako tako. W miarę silne armie posiadają Turcja i Grecja, ale są od dawna zantagonizowane własnym konfliktem.

Nędza sprzętowa armii natowskich jest niczym wobec nędzy kadrowej. Kto jest skłonny walczyć w obronie swojego kraju? I tu matematyka jest znowu okrutna; 15% Holendrów, 18% Niemców, 19% Belgów i 20% Wochów odpowiedziało pozytywnie. Sondażowe 60% Polaków, znaczący procent Skandynawów i ponad 80% Ukraińców robi wrażenie, ale pokazuje jednocześnie, że wypracowane w dawnych czasach koncepcje obronne NATO legły w gruzach. Bić się nie ma kto i to, że nie ma czym jest bez znaczenia.

Drugi ogólnoeuropejski twór, Unia Europejska zarządzana w głównej mierze przez idiotów, oszołomów i złodziei w imię partykularnych interesów działaniami swoimi doprowadziła do katastrofy. Europejscy liderzy polityczni w osobach przywódców Niemiec i Francji przez wiele lat łasił się do kremłowskiego dzieciobójcy czego owoce teraz zbieramy. Ukraina po dwóch latach wojny przegrywa ją i goni resztką sił, a Unia po kilkumiesięcznych sporach uchwaliła śmieszoną pomoc w stosunku do potrzeb w kwocie 50 miliardów euro rozbitą na 4 lata w tym 37 miliardów pożyczki i 13 miliardów faktycznej pomocy. Gówna nie pomoc.





Polska w pierwszym roku wojny wydatkowała na rzecz Ukrainy 12 miliardów euro. Tyle samo proponuje dać cała Unia. Rzucają Ukrainie jakieś ochłapy nie rozumiejąc, że jest ona jedyną linią obrony Europy. Człowiek, który na wojnach znał się najlepiej prowadząc je całe życie mówił: „do prowadzenie wojny są potrzebne trzy rzeczy pieniądze, pieniądze, pieniądze”. Jeśli się rozbroiliśmy, nie mamy kim, ani czym walczyć, to Ukrainie trzeba dać i to natychmiast tyle ile potrzebuje, albo niedługo dońscy Kozacy mogą poić konie w Sekwanie.

Jerzy Gołębiowski

KAMPANIA SPOŁECZNA ZAINICJOWANA PRZEZ
WÓJTA GMINY WIELKA WIEŚ KRZYSZTOFA WOŁOSA



ZŁAP DESZCZ

-  Od kilku lat trwają susze
-  Brakuje wody
-  Ociepla się klimat
-  Jedynym ratunkiem jest oszczędzanie
i gromadzenie wody deszczowej

Patronat Honorowy
Wicemarszałek Województwa Małopolskiego Łukasz Smółka
Prezes Zarządu WFOŚiGW w Krakowie Kazimierz Koprowski

PROJEKT ZREALIZOWANY PRZY WSPARCIU FINANSOWYM GMINY WIELKA WIEŚ

„Nasze środowisko - nasz skarb”

Realizowana przy wsparciu finansowym Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie kampania społeczna „Nasze Środowisko - Nasz Skarb” pokazuje duże zaangażowanie i zrozumienie potrzeby działań podejmowanych dla poprawy stanu środowiska naturalnego. Przeprowadzane konkursy i akcje informacyjne dotarły już do kilkunastu tysięcy mieszkańców Małopolski. Szczególnie dzieci i młodzież wykazują dużo inicjatywy w wymyślaniu sposobów oszczędzania wody, czy poprawy jakości powietrza.

Zadanie z zakresu edukacji ekologicznej „Nasze środowisko - nasz skarb” to kilkanaście wydarzeń, których celem jest zwiększenie świadomości tego jak cenne jest nasze środowisko naturalne i jak wielkie są zagrożenia związane z jego degradacją. Jest ono realizowane od maja do października br. i w tym okresie czasu przeprowadzane są konkursy dla dzieci przedszkolnych i młodzieży szkolnej oraz dla osób dorosłych. Kolportujemy materiały edukacyjne, mówiące o potrzebie właściwej gospodarki wodnej, segregacji odpadów oraz zapobiegania powstawaniu smogu. Koncentrujemy się w znacznej mierze na edukacji całych rodzin.

Podczas organizowanych w tym roku przez KKS Jura Moto Sport oraz Homini et Terrae imprez sportowych: XV EKO Rowerowej Familiady, IV EKO Biegu z Gwizdkiem Po Zdrowie, XVIII EKO Biegu Po Dolinie Będkowskiej, a także imprez targowych i ekologicznych jak Piknik Ekologiczny w Szycach, zorganizowane zostaną konkursy ekologiczne dla dzieci i dorosłych, podczas których na specjalnych stoiskach ekologicznych można będzie, odpowiadając na pytania o trudności dostosowanej do wieku uczestnika, lub wykonując prace plastyczne dotyczące ochrony środowiska, otrzymać ekologiczne nagrody. Na imprezach tych kolportować będziemy także ulotki i materiały informacyjne dotyczące zagadnień ochrony środowiska, segregacji śmieci, retencjonowania wody i jej oszczędzania. Laureatom konkursów organizowanych w szkołach wręczymy dyplomy i puchary.

Kampania jest współfinansowana przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie. Partnerem kampanii są MPEC SA w Krakowie, Wodociągi Miasta Krakowa i Nadleśnictwo Krzeszowice z siedzibą w Zabierzowie.



Konferencja „Świadomy wybór ścieżki kształcenia zawodowego”



Kompetencje uczniów kluczem wyboru szkoły - pod takim hasłem w dniu 8 lutego 2024 w ZSP WITOSÓWKA odbyła się konferencja z doradztwa zawodowego. Konferencja była organizowana we współpracy z Urzędem Pracy Powiatu Krakowskiego. Patronat honorowy wydarzenia objął Starosta Krakowski Wojciech Pałka.

Celem konferencji była promocja szkolnictwa branżowego, pozyskanie wiedzy z zakresu aktualnego stanu na rynku pracy i przedstawienie ścieżek kształcenia. Zaproszeni dyrektorzy szkół podstawowych, pedagodzy, specjaliści doradztwa zawodowego mieli możliwość doskonalenia w zakresie wspierania wyboru ścieżki zawodowej uczniów, predyspozycji zawodowych, uwarunkowań organizacyjnych, dotyczących współpracy pracodawców ze szkołami. Uczestnicy konferencji mieli okazję poznać barometr zawodów w Krakowie, powiecie krakowskim, Małopolsce oraz dobre praktyki w zakresie kształcenia zawodowego w ZSP Giebułtów.

Uczestnikami konferencji byli również ósmoklasiści, dla których takie zawody jak operator maszyn skrawających, ślusarz, pracownik obsługi naziemnej portu lotniczego, logistyk –spedytor, pracownik służb operacyjnych lotniskowych były nowością.

Dziękujemy Partnerom za współorganizację konferencji: Urząd Pracy Powiatu Krakowskiego, Wydział Inżynierii Lądowej Politechniki Krakowskiej, Orbis. S.A, LS Airport Services Port Lotniczy Balice, Jurajska Izba Gospodarcza, Firma Gąska S.A.



PRZEKAŻ **1,5%**



Stanisław Szymbara

Przepuklina oponowo-rdzeniowa,
kardiomiopatia

Numer KRS

0000396361

Cel szczegółowy 1,5% podatku

0118257 Stanisław



siepomaga.pl/stasiu-szymbara



Apel sponsorowany przez firmę SARA A.G. Świech z Brzezia

Od czego zacząć przy rozwodzie

Sprawa rozwodowa ma swój początek w postaci przygotowania pozwu o rozwód w formie pisemnej. Powinien on spełniać obligatoryjne wymogi formalne, w tym zawierać okoliczności, na podstawie których sąd będzie rozpatrywał sprawę. Sąd bada czy nastąpił całkowity i trwały rozkład pożycia małżeńskiego. Pozew powinien zawierać oznaczenie pozwu, ustalenie właściwego sądu do którego zostanie złożony, wskazanie precyzyjnych danych dotyczących obu stron postępowania - powoda i pozwanego, ich imion i nazwisk, adresów, numerów PESEL, precyzyjnie wyartykułowane żądania, w tym dotyczące opieki nad dziećmi, alimentów czy korzystania ze wspólnego mieszkania, informację dotyczącą podejmowanych prób pozasądowego rozwiązania sporu, uzasadnienie z argumentami i dowodami na potwierdzenie, podpis.



Oplata od pozwu rozwodowego, która musi zostać uiszczona do sądu, wynosi 600 zł. W razie zastępowania strony przez profesjonalnego pełnomocnika, np. radcę prawnego, wymagana będzie zapłata 17 zł w ramach opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, uiszczanej do właściwego urzędu miasta. Stawka kwoty za usługę pełnomocnika jest określana indywidualnie z każdym klientem. Zasadniczo strona przegrywająca sprawę poniesie koszty procesu, zatem przykładowo, w razie gdyby małżonek został uznany za wyłączny winny rozkładu pożycia, to dzięki sformułowaniu żądania zwrotu kosztów, będzie on zobowiązany do ich zwrotu.

Celem skutecznego i sprawnego przeprowadzenia sprawy rozwodowej należy mieć na uwadze kilka kwestii. Po pierwsze, do orzeczenia rozwodu nie dojdzie w razie braku trwałego i zupełnego rozkładu pożycia. W drugiej kolejności, sąd oddali pozew o rozwód w razie ustalenia, że zostałyby naruszone dobro wspólnych małoletnich dzieci i zasady współżycia społecznego albo rozwodu żąda małżonek wyłącznie winny, jednak ustawa przewiduje wyjątki. Sąd w szczególności zważy czy po rozwodzie będą zaspokajane potrzeby emocjonalne dzieci,

a także zbada wszystkie okoliczności objęte i zawarte w piśmach procesowych i twierdzeniach obu stron.

Zatem warto podkreślić, że złożenie pozwu nie równa się automatycznemu stwierdzeniu, że rozwód zostanie orzeczony. Drugi małżonek ma prawo nie wyrazić na to zgody. Jeśli jedna ze stron w ogólnie nie zgadza się na rozwód Sąd musi zbadać czy doszło do rozpadu pożycia stron, a jeśli tak, to z czyjej winy. Zazwyczaj sąd rozpoczyna przesłuchanie stron od ogólnych pytań w temacie zawartego związku małżeńskiego. Dotyczą one daty jego zawarcia, umowy majątkowej, dzieci, jak układało się i jak ustało pożycie, uczucia, przyszłości, mieszkania, sytuacji majątkowej i osobistej, czy był to pierwszy związek.

W wyroku orzekającym rozwód sąd rozstrzyga o władzy rodzicielskiej nad wspólnym małoletnim dzieckiem obojga małżonków i kontaktach rodziców z dzieckiem oraz orzeka, w jakiej wysokości każdy z małżonków jest obowiązany do ponoszenia kosztów utrzymania i wychowania dziecka. Sąd uwzględnia pisemne porozumienie małżonków o sposobie wykonywania władzy rodzicielskiej i utrzymywaniu kontaktów z dzieckiem po rozwodzie, jeżeli jest ono zgodne z dobrem dziecka. Jeżeli małżonkowie zajmują wspólne mieszkanie, sąd w wyroku rozwodowym orzeka także o sposobie korzystania z tego mieszkania przez czas wspólnego w nim zamieszkiwania rozwiedzionych małżonków. Orzekając rozwód sąd orzeka także, czy i który z małżonków ponosi winę rozkładu pożycia. Jednakże na zgodne żądanie małżonków sąd zaniecha orzekania o winie. W tym wypadku następują skutki takie, jak gdyby żaden z małżonków nie ponosił winy.



KANCELARIA PRAWNA
JAWORSKA & WSPÓLNICY

radca prawny Anna Jaworska, telefon 666 911 333
biuro@jaworska-kancelaria.pl www.jaworska-kancelaria.pl

tworzone we współpracy
z aplikantem radcowskim Pawłem Babiszem

ZGŁOŚ SWOJĄ NIERUCHOMOŚĆ
515-120-344

GEO
CONSULTING

Specjalizacja gm.: Zabierzów,
Wielka Wieś, Zielonki, Michałowice

▪ DORADZTWO ▪ POŚREDNICTWO ▪ INWESTYCJE

I PRZYŚPIESZ SPRZEDAŻ SWOJEJ NIERUCHOMOŚCI!

geo-consulting.pl

Z historią za pan brat



Kiedy mundur ratuje życie

Prowadzenie każdego rodzaju polityki powinno być oparte o pragmatyzm i chłodny rachunek zysków i strat. W sposób szczególny dotyczy to polityki zagranicznej. Tej podstawowej zasady nie uznaje jednak znaczna część polskiej klasy politycznej. Przypadkiem szcze-

gólnym jest w tym zakresie prezes Kaczyński, znany z wielopoziomowej fobii wobec Niemiec. Przejaw tejże fobii mieliśmy okazję oglądać w dniu powierzenia Donaldowi Tuskowi misji tworzenia rządu, kiedy Kaczyński niespodziewanie pojawił się na mównicy sejmowej, zarzucając swojemu adwersarzowi agenturalność wobec Niemiec. Prywatna fobia prezesa stała się w ubiegłych ośmiu latach niemal oficjalną doktryną rządu, czego przejawem była choćby publiczna tyrada premiera Morawieckiego o tym, że ten „brzydziłby się” wziąć do ręki niemiecki order. W związku z powyższym, mam nadzieję, że przy zachowaniu podstawowego pryncypium, jakim jest konieczność utrzymywania poprawnych relacji z wieloma sojusznikami i niestawiania wszystkiego na jedną, choćby najsilniejszą (bo amerykańską) kartę, możemy liczyć na poprawę relacji z naszym zachodnim sąsiadem.

W tym samym wystąpieniu Kaczyński nawiązał do słynnego paszkwilu o „dziadku z Wehrmachtu”, wypowiedzianego przed laty przez Jacka Kurskiego. Abstrahując od faktu, że Polacy od wieków byli siłą wcielani do obcych armii, w tym rosyjskiej i niemieckiej, chciałbym zwrócić uwagę na pewien mało znany fakt, który może poddać w wątpliwość dogmat, jakoby dobrowolne przyjęcie niemieckiego munduru w czasie II wojny światowej nigdy nie mogło być usprawiedliwione.

Rzeź wołyńska, której kulminacją była krwawa niedziela 11 lipca 1943 roku, nie wydarzyła się nagle. Pierwszy zorganizowany przez UPA pogrom Polaków na Wołyniu miał miejsce 9 lutego 1943 roku we wsi Parosła. Alarmowane przez miejscowych Polaków władze Armii Krajowej oraz rząd londyński konsekwentnie ignorowały jednak ostrzeżenia o powtarzających się na Wołyniu aktach przemocy. Zignorowane zostały nawet informacje pozyskane przez polskich konspiratorów, którym udało się przeniknąć do struktur UPA, które wskazywały jednoznacznie na ludobójczy cel tej organizacji. Podstawowym zadaniem AK, zakreślonym przez Londyn i Warszawę, było bowiem przygotowanie się do akcji „Burza” oraz przywitanie wkraczających Sowietów jako gospodarze. Cele te oparte były na ułudzie, w myśl której sprawa odzyskania niepodległości przez Polskę nie była przegrana z chwilą przystąpienia Sowietów do wojny z Niemcami. W tym planie Wołyni miał marginalne znaczenie, dlatego też nie przywiązywano wagi do należytego rozwoju tamtejszych jednostek AK. Celom nierealnym, jakim było odzyskanie niepodległości, poświęcono realizację celów realnych, jakim była obrona Polaków przed UPA. W tej sytuacji, pozbawieni należytego wsparcia Komendy Głównej AK Polacy tworzyli dozbrajane przez Niemców lokalne samoobrony oraz przystępowali do niemieckiej policji porządkowej. To, co z punktu widzenia Warszawy było zdradą, z perspektywy Wołynia jawiło się jako szansa na uratowanie rodaków przed straszliwą śmiercią. Dla Niemców oznaczało natomiast szansę na przywrócenie porządku na bezpośrednim zapleczu frontu, co miało istotne znaczenie dla aprowizacji armii przez wołyńskich rolników oraz dla bezpieczeństwa dostaw innych zasobów.

Przemysław Apostolski

Autor jest radcą prawnym, nr tel. 733-610-400

SPRZEDAŻ KO-MAT

- Ekogroszek
- Pellet dębowy
- Pellet sosnowy A1, A2, En Plus, Din Plus
- Brykiet

USŁUGI

- HDS
- Transport materiałów sypkich

501-093-262

32-048 Jerzmanowice, ul. Krakowska 23

Trojanowice ul. Słoneczna 10, 32-087 Zielonki
tel. 12 285 04 36, 12 285 08 02, fax 12 383 25 12
e-mail: biuro@zebala.pl, www.zebala.pl

SERWIS SAMOCHODÓW WSZYSTKICH MAREK

- Usługi samochodowe:
- likwidacja szkód,
- blacharstwo,
- lakiernictwo,
- mechanika,
- serwis klimatyzacji,
- samochody zastępcze

POMOC DROGOWA • ASSISTANCE 24H • TEL 663 263 253

Jakość usług to dewiza naszej firmy

K R U K

FIRMA POGRZEBOWA

KWIACIARNIA

**32-085 MODLNICZKA
UL. KASZTANOWA 14**
(skrzyżowanie Rząska - Brzezice
na trasie Kraków - Zabierzów)

OBSŁUGA KLIENTÓW
PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK **8.00-20.00**
SOBOTA **8.00-16.00**

**OBSŁUGUJEMY POGRZEBY
NA WSZYSTKICH CMENTARZACH
KOMUNALNYCH I PARAFIALNYCH
W KRAKOWIE ORAZ POZA MIASTEM**

INFORMACJA CAŁODOBOWA
tel. 12-637-88-76
tel. 12-285-42-13
PRACOWNIK DYŻURNY

info@kruk90.eu
www.krukpogrzeby.pl
www.kwiaciarniakruk.com.pl

KAMIENIARSTWO

**32-080 ZABIERZÓW
UL. CMENTARNA 22**
(obok cmentarza parafialnego)

GODZINY OTWARCIA
(KWIECIEŃ - PAŹDZIERNIK)
PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK **8.00-17.00**
SOBOTA **8.00-12.00**
(LISTOPAD - MARZEC)
PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK **8.00-15.00**
SOBOTA **NIECZYNNIE**

• NAGROBKI, GROBOWCE,
PIWNICZKI
• LITERNICTWO, ZDJĘCIA
• SCHODY, PARAPETY, BLATY
• NIETYPOWE ZAMOWIENIA

KONTAKT
tel. 12-257-79-59
tel. 693-756-023

kamkruk@op.pl
www.kamieniarstwokruk.pl

Zielona medycyna



Mięso z próbówki

Dzisiejszy tekst jest hipotetyczny (tzn. chciałbym aby taki był ale rozum podpowiada mi, że jednak nie jest).

Ktoś słyszał o nieśmiertelnej linii komórek raka „HeLa”? Takich linii są setki. Używa się ich do testów i badań nad rakiem, by utrzymać powtarzalność (standard). Problem w tym, że nawet najczystsze i najbardziej restrykcyjne laby są tymi komórkami skażone od podłogi po sufit, a laboranci noszą je w sobie. To pokazuje, że nie ma czegoś takiego jak bezpieczeństwo biolabów (gdymawiamy długie okresy ekspozycji na patogen); zawsze znajdzie się przeciek i powstanie skażenie. Tyle wstępu.

W przypadku produkcji mięsa z próbówki sytuacja wygląda tak: aby zestandaryzować produkt potrzeba jednolitej i sprawdzonej linii komórkowej. Linia musi być stabilna i doskonale się namnażać, by wyhodowany w kadzi „schab” (a właściwie papka) był przewidywalny i zawsze taki sam.

Oczywiście na początku tej farsy papka komórkowa trafi na drukarkę 3D, bo jesteśmy pokoleniem, które zna wygląd schaba. Będzie się więc serwować „schaba”, który imituje schaba. Za dwa, trzy pokolenia wystarczy już wlać tą breję do pudełka, bo nie będzie tych, którzy odróżniają schaba od pasty pieczarkowej.

Ale gdzie problem? Otóż jedynie nieśmiertelne linie nowotworów spełniają kryterium przewidywalności i powtarzalności produkcji. Bo tylko takie linie nie zmieniają cech w trakcie produkcji i bez końca się namnażają. A właśnie o to namnażanie w kadziach chodzi: ono musi trwać nieprzerwanie, co może wykluczać produkowanie breji ze zwykłych komórek (pobranych od zwierząt). Raczej użyje się tych nigdy nie zamierających linii. Już widzicie problem?

Oczywiście taki ‘schab’ będzie przez nas smażony i gotowany, i będziemy zapewniani o jego całkowitym bezpieczeństwie oraz o tym, że „przeszedł wszystkie restrykcyjne badania i ma wszystkie atesty”. Wtedy popatrzenie na pierwszy akapit artykułu: najdoskonalsze laby są skażone. My zaś będziemy tego „schaba” myli we własnym zlewie, ubijali na własnym stole i doprawiali własnymi dłońmi. Jeśli więc ta drukowana breja będzie zbudowana z nieśmiertelnych komórek, to skażone będzie wszystko i każdy.

Niech się więc znajdzie ten ‘naukowiec’, który powie „daję głowy własnych dzieci, że breja nie będzie produkowana z nieśmiertelnych komórek, a fabryka za każdym cyklem od nowa będzie kalibrowała cały proces technologiczny”.

Jarosław Bakalarz

Autor jest naturoterapeutą, irydologiem i zielarzem, specjalistą Tradycyjnej Medycyny i Dietetyki Chińskiej.
Kontakt: 666-454-466 lub biopolaris@tlen.pl

**WYDRUKI
KOLOROWE
I CZARNO-BIAŁE**

już od **1** egzemplarza

wizytówki, papiery firmowe, ulotki,
zaproszenia, plakaty, foldery, książki,
naklejki, kalendarze, opakowania
i inne

12 285 23 14
drukmar@tlen.pl

Drukarnia DRUKMAR, ul. Rzemieślnicza 10, Zabierzów

mediaterminal

Wspieramy firmy i marki
w podboju rynku

- Projektujemy** tożsamość wizualną marek
- Pomagamy** zaistnieć i sprzedawać w internecie
- Produkujemy** materiały marketingowe i reklamowe
- Tworzymy** narzędzia wspierające funkcjonowanie firmy

www.mediaterminal.pl
tel. 690 494 660



O tempora, o mores!

Muszę się z Wami, Szanowni Czytelnicy, podzielić refleksjami, które kłębią się w mojej głowie po wspaniałym koncercie pewnego bardzo kameralnego zespołu, w którym miałam szczęście

uczestniczyć. Nie zdradzam kiedy, gdzie i kto, bo nie mam zamiaru napisać recenzji z tego występu. Nie mogę jednak przejść do porządku dziennego nad faktem zachowania się niektórych obecnych na nim gości.

Pełne uroku i nastroju spotkanie zakłócała grupka widzów, prowadząc głośne rozmowy i śmiejąc się, czym przeszkadzali pozostałym obecny.

Tak się przyjęło w ostatnich czasach mówić, jaka to niewychowana jest młodzież. Ale tu nie było młodzieży. Były poważne „matrony” i to one, nie zważając na nic, dzieliły się w najlepsze ploteczkami (chyba) i za nic miały znaczące spojrzenia i posykiwania sąsiadów.

No cóż. Jest takie powiedzenie „różnych ma Bozia lokatorów”.

I tak się zastanawiam, co stało się z naszą kulturą obcowania z bliźnimi. Pozostawia wiele do życzenia, przynajmniej ja tak to odczuwam. Dla mnie i dla większości ludzi w moim wieku nie pomyślenia jest, aby uczestnicząc w koncercie, będąc w teatrze czy słuchając czyjś występ, przeszkadzać rozmawiając głośno itp. To jest nie tylko przeszkadzanie widzom i występującym, ale kompletny brak szacunku dla innych.

Przecież na ploteczki można spotkać się w kawiarni czy w domu i czuć się swobodnie, oczywiście na tyle, na ile pozwala towarzyszka ogłada. Nikt nikogo nie zmusza do pójścia na koncert czy do teatru, więc jeśli już tam jesteś, to bądź uprzejmy (uprzejma) uszanować innych obecnych i wykonawców.

Kultura bycia, czyli kultura osobista, to bardzo szerokie pojęcie i obejmuje chyba wszystkie aspekty naszego życia. Jest to trwała właściwość, która określa zachowanie człowieka niezależnie od czasu, miejsca i okoliczności. To cecha, którą nabywa się w wyniku ciągłej pracy nad sobą przez całe życie.

Jednym z najważniejszych wyróżników osoby kulturalnej jest jej stosunek do drugiego człowieka.

Pamiętam czasy, kiedy dość często wędrowałam w czasie wakacji czy urlopu po lasach, czasem po górach. Spotykani na drogach tych wędrowców turyści zawsze się pozdrawiali. Robiłam tak i ja. Teraz jest to rzadko spotykana uprzejmość choć trzeba przyznać, że pozdrawianie się np. na szlaku do Morskiego Oka musiałoby być bezustannym powtarzaniem „dzień dobry”, bo takich tłumów, jak teraz, nigdy dawniej nie było. Wkurza mnie okropnie bezmyślność „turyistów”, którzy za wszelką cenę chcą zaliczyć jakiś tatrzański szczyt nie będąc w żaden sposób do tego przygotowani. Ileż w ubiegłym roku i już w tym było wypadków śmiertelnych, ile interwen-

cji TOPR i GOPR ratujących życie kilkudziesięciu bezmyślnych „śmiałków”. Za nic mają ostrzeżenia o warunkach, za nic informacje o tym, jak ma być wyposażony ktoś, kto się wybiera w góry, szczególnie zimą. Narazają nie tylko siebie i swoje życie, ale też życie ratowników. Nie wiem dlaczego w Polsce nie stosuje się kar za akcje ratowniczą, spowodowaną głupotą i brawurą, tak jak to ma miejsce na Słowacji. Gdyby jeden z drugim musiał zapłacić za przelot helikoptera, za pracę ratowników i może jeszcze za pobyt w szpitalu, może coś by dotarło do świadomości. To także jest, moim zdaniem, przejaw jaskrawego, dramatycznego braku kultury, to lekceważenie innych i narażanie ich na niebezpieczeństwo.

Przytoczone przykłady to są sytuacje ekstremalne, natomiast najbardziej denerwujący jest brak kultury w codziennym życiu, z którym tak często się spotykamy niestety na ulicy, w sklepie, w tramwaju czy autobusie, w pracy.

Zwykle tam, gdzie gromadzi się więcej osób, np. na zebraniach wszystko jedno jakich, znajdują się osoby, które nie potrafią uszanować innych, zakłócając wystąpienia, wpadając w słowo komuś, kto akurat zabiera głos, czy wręcz nie dając mu dojść do głosu. Powszechne przekrzykiwanie się, głośne dogadywanie to też brak kultury obcowania w społeczności. Najczęściej robią to ci, którzy nie mają wiele do powiedzenia i nie kwapią się, by swoje uwagi przedstawić zgromadzonym bojąc się chyba, żeby sami nie spotkali się z takim samym postępowaniem wobec nich, jak robią to oni właśnie. No cóż, każdy mierzy innych na ogół swoją miarką...

Niemal zupełnie zaniknął zwyczaj poczekania przed wejściem np. do sklepu do momentu, kiedy drzwi opuści wychodzący. Nie, trzeba natychmiast wpełznąć do wnętrza, bo a nuż nie zdąży się czegoś kupić, choć towaru na półkach moc.

Często też w kolejce do kasy – niestety zdarzają się czasem, szczególnie w piątkowe popołudnia i w soboty – czekający nie potrafią zachować zimnej krwi i popychają poprzedzających ich kolejkowiczów, „leżąc im na plecach”. I nie pomóż ostrożne odsuwanie się „napastowanego”, a na zwróconą uwagę czasem można usłyszeć kilka obraźliwych słów. Nie dociera do nich, że przez takie zachowanie nie skróci się czasu oczekiwania, można tylko popsuć sobie humor.

Na temat kultury lub jej braku można pisać bez końca. Tyle jest zachowań, które nas denerwują, że na wołowej skórze by nie spisał.

Tęsknię za czasami, kiedy słowa „dziękuję”, „proszę”, „przepraszam” były w powszechnym użyciu, kiedy ktoś wchodzący do pomieszczenia czekał, aby przejście było dla niego wolne, a jeśli już się z kimś w tym przejściu zderzył, to grzecznie przeprosił. Tęsknię za czasem, kiedy do ciasta podawano widelczyki, a pod filiżanki stawiano małe talerzyki na które odkładano łyżeczkę, kiedy cukier z cukierniczki nabierało się łyżeczką, która tkwiła w tej cukierniczce i nie maczało jej się przy tym w herbacie czy kawie.

Cóż, jak powiedział cesarz rzymski Lotar I (795 – 855): „tempora mutantur et nos mutamur in illis” – czasy się zmieniają i my zmieniamy się wraz z nimi. Przejmujemy wiele obcych nam dotąd zachowań, byle było łatwiej i szybciej. Byle „nasze” było na wierzchu, byle do przodu, byle szybko...

Ale czy koniecznie byle jak?

JURA



ISSN 2451-3968

EGZEMPLARZ
BEZPŁATNY

miesięcznik Jurajskiej Izby Gospodarczej

Tu znajdziesz nasz miesięcznik wydawany na terenie Małopolski od 2002 roku!

- Balice, ul. Akacyjowa 11, Polonia Holding
- Balice, ul. Kapitana Mieczysława Medweckiego 1, Kraków Airport
- Bolechowice, ul. Łąkowa 19, Groszek market
- Bolechowice, ul. Łąkowa 19, skład budowlany K&Z
- Brzezie, ul. Szlachecka 191, Rabarbar
- Giebułtów, ul. Masarska 2, Adoz, Wytwórnia Wędlin
- Jerzmanowice, ul. Jana III Sobieskiego 172, Chochołowy Dwór
- Kochanów, ul. Lubomirskich 61, Hotel i Restauracja Kochanów
- Kraków, ul. Kremerowska 9, IT Biuro
- Kraków, ul. Kościuszki 53, BGŻ BNP Paribas
- Kraków, aleja Juliusza Słowackiego 20, Starostwo Powiatowe w Krakowie
- Kraków, ul. Raclawicka 56, Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego
- Kryspinów, Cholerzyn 424, Restauracja Skansen Smaków
- Krzeszowice, ul. Walkowskiego 2, BOŚ
- Krzeszowice, Rynek 14, Cukiernia Melba
- Krzeszowice, ul. Zagrody 4, Eko Heat
- Krzeszowice, ul. Daszyńskiego 1, Ośrodek Rehabilitacji Narządu Ruchu „Krzeszowice”
- Liszki, Liszki 230, Urząd Gminy Liszki
- Modlnica, ul. Jurajska 2a, Hotel Jurajski
- Modlniczka, ul. Kasztanowa 14, Kruk, Firma Pogrzebowa
- Modlniczka, ul. Handlowców 12, Witek Home, Centrum Witek
- Modlniczka, ul. Handlowców 13, Restauracja A Dong
- Niegoszowice, ul. Słoneczna 15, Alsal
- Rudawa, ul. Legionów Polskich 30, Mosur
- Rudawa, ul. Krakowska 76, Meble Mitex
- Rzęska ul. Balicka 61, Hotel Pod Kamykiem
- Szyce, Pl. Wspólnoty 1, Urząd Gminy Wielka Wieś
- Tonie, ul. Łokietka 123, Grupa Serczyk
- Zabierzów, ul. Kolejowa 10, Krakowski Bank Spółdzielczy
- Zabierzów, Rynek 1, Urząd Gminy Zabierzów
- Zabierzów, ul. Kolejowa 15, GZEAS
- Zabierzów, ul. Kolejowa 38, Gminna Spółdzielnia „SCH”
- Zabierzów, ul. Kolejowa 38, PUK
- Zabierzów, ul. Kolejowa 15a, OSR
- Zabierzów, ul. Krakowska 232 (Biedronka), Diagnostyka
- Zabierzów, ul. Krakowska 259, Zabierzów Squash
- Zabierzów, ul. Krakowska 304, Bistro 304
- Zabierzów, ul. Krakowska 317, Intermed
- Zabierzów, ul. Spokojna 4, "Foodcare"
- Zabierzów, ul. Śląska 151, Stacja paliw Supra
- Zabierzów, ul. Rodziny Poganów 31, PUH Wolski

JURA - miesięcznik Jurajskiej Izby Gospodarczej

Siedziba i adres Redakcji: ul. Cmentarna 6, 32-080 Zabierzów, tel.: 12 285-23-75, tel. kom.: 509 218 575, e-mail: biuro@jig.krakow.pl, www.jig.krakow.pl

Redaktor naczelny: Andrzej Bukowczan

Współpraca: Hanna Czaja-Bogner, Przemysław Apostolski, Jarosław Bakalarz, Artur Półtorak, Gabriela Kucharska, Anna Jaworska, Jerzy Gołębiowski

Konto bankowe: BNP Paribas Bank Polska S.A. nr: 54 1600 1198 0002 0022 5198 7001, NIP: 513-00-08-333

Projekty graficzne, skład i łamanie oraz obróbka barwnych materiałów - Studio Grafiki i Reklamy „Rasterek”, Bolechowice, ul. Winnica 38, tel. 12 285-33-80, biuro tel. 504 085 800, e-mail: biuro@rasterek.pl

Druk - Poligraficzny Zakład Usługowy „DRUKMAR”, Zabierzów, ul. Rzemieślnicza 10, tel. 12 285-23-14.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Opracowania graficzne reklam chronione są jako utwory prawem autorskim, ich powielanie i udostępnianie osobom trzecim wymaga pisemnej zgody firmy „Rasterek”.

PARTNER GŁÓWNY



Powiat
Krakowski
Starosta Krakowski
Wojciech Pałka



JURA
motoSPORT



Wójt Gminy Jerzmanowice-Przebinia Tomasz Gwizdała oraz KKS Jura Moto Sport
zapraszają na

IV EKO BIEG Z GWIZDKIEM PO ZDROWIE



2 czerwca 2024 r. Chochotów Dwór - Jerzmanowice

Patronat Honorowy: Łukasz Smółka

Wicemarszałek Województwa Małopolskiego

Wojciech Pałka Starosta Krakowski



Biuro Organizacyjne biegu:

KKS Jura Moto Sport
32-080 Zabierzów, ul. Cmentarna 6, tel. 12 285-23-75
e-mail: biuro@juramotosport.pl
www.imprezyjurajskie.pl

Informacja na stronach:

www.maratonyplskie.pl
www.jerzmanowice-przebinia.pl
www.gok.jerzmanowice.eu
www.imprezyjurajskie.pl

Start:

2 czerwca 2024 r. godz. 9.30
Hotel Chochotów Dwór
Jerzmanowice

Trasa:

drogi polne i leśne,
częściowo asfaltowa, długość 8300 m

Zgłoszenia:

www.maratonyplskie.pl

Klasyfikacje:

generalna kobiet i mężczyzn
małżeństwa M-1, M-2, M-3, M-4

Projekt zrealizowano przy wsparciu finansowym Województwa Małopolskiego i Powiatu Krakowskiego
Projekt zrealizowano przy wsparciu finansowym Ministerstwa Sportu i Turystyki Rzeczypospolitej Polskiej, Gminy Jerzmanowice-Przebinia
Zadanie współfinansowane ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie

GC
- Z

GRUPA
CICHY-ZASADA



- Sprzedaż samochodów nowych
- Serwis
- Centrum Napraw Powypadkowych
- Sprzedaż samochodów używanych

Salon Audi

12 639 20 50

audikrakow@cichy-zasada.pl

Salon Volkswagen

12 639 20 00

vwkrakow@cichy-zasada.pl

ul. Prof. Adama Rożańskiego 28-30, 32-085 Modlniczka